Duchy w Wenecji

2026-08-21



Czyli: Ciastka zamiast śledztwa.

Hercule Poirot (Kenneth Branagh) mieszka w Wenecji, jest na emeryturze i nie zajmuje się już rozwiązywaniem zagadek kryminalnych. Ma ich dość, podobnie jak ludzi, wiedzie życie samotnika. Pomaga mu w tym ochroniarz Vitale Portfoglio (Riccardo Scamarcio). Pilnuje, aby detektyw miał spokój. Poirot jest w tym w pełni usatysfakcjonowany. Nic nie ma prawa zakłócać jego spokoju. Do rezydencji, w której mieszka, może wejść tylko cukiernik. Pewnego dnia przychodzi jednak ktoś inny. Znana Herculesowi pisarka, Ariadne Oliver (Tina Fey). Ta lekko strofuje detektywa, co to za życie, bez wyzwań dla jego błyskotliwego umysłu? Ma też propozycję...

Propozycja należy to takich, których odrzucić nie można. Nie jest to jednak śledztwo. Ariadne ma problem z Joyce Reynolds (Michelle Yeoh), to spirytystka, medium. Wyszła na wolność, będąc ostatnią osobą skazaną, na mocy ustawy o czarnoksięstwie z 1735 roku. Ariadne widziała niejeden seans spirytystyczny, wszystkie były wielkimi szachrajstwami, ale te od Joyce są inne. Według niej to nie są sztuczki, ale aby mieć pewność, potrzebuje kogoś o ostrym jak skalpel umyśle, kogoś, kto rozpozna oszustwo. Któż innym mógłby to być niż słynny Hercule Poirot? Ten się, o dziwo, zgadza.

Najpierw muszą wziąć udział w przyjęciu Halloweenowym dla dzieci, a to nie może odbyć się gdzie indziej niż w Palazzo Lacrime dei Giovani, według legendy nawiedzonym domu. Miał to być sierociniec, którego obsługa zmarła na skutek zarazy, która wybuchła w Wenecji. Zostawiła po tym dzieci same w zamknięciu. Ich duchy mają się teraz mścić za pozostawienie ich samych na śmierć. Wielu ludzi słyszy tu szepty, szlochy i inne niewyjaśnione odgłosy. Córka właścicielki Roweny Drake (Kelly Reilly), Alicja, rozmawiała z kimś po nocach. Rok temu zginęła, matka chce choć raz jeszcze usłyszeć jej głos, stąd zaproszenie medium.

Pani Reynolds od razu po przybyciu wyczuwa atmosferę rezydencji. Chce przenieść seans do pokoju zmarłej córki. Wskazała go bezbłędnie. Domyśla się też, po co jest tu Hercule, aby ją zdyskredytować. Wie, że jest tu z zaproszenia Ariadne, obie kobiety mają ze sobą na pieńku. Sam detektyw nawet nie ukrywa, że uważa Joyce za oszustkę.

Alicja dorastała w tym domu i wyrosła na piękną kobietę. Zaręczyła się z szefem kuchni Maxime (Kyle Allen), ale narzeczeni się pokłócili. Po ponownym zamieszkaniu w Palazzo zaczęła widywać duchy. Wizje stały się męczące, mówiła. że duchy chcą ją zawłaszczyć, że chcą, aby była z nimi tutaj. Miały wpędzić ją w obłęd. Skończyła, skacząc z balkonu. Na jej ciele pozostał ślad dziecięcej wendetty, przypominający ślady pazurów. Policja jednak wzięła go za ślad po upadku.

W seansie będą jeszcze uczestniczyć dr Leslie Ferrier (Jamie Dornan) z synem Leopoldem (Jude Hill), Rowena (Kelly Reilly), Vitale, gospodyni Olga Seminoff (Camille Cottin), Maxime Gerard i asystentka Reynolds, Desdemona Holland (Emma Laird). Nie tylko Hercule uważa medium za oszustkę, jest tu więcej sceptycznie nastawionych osób. Wszystkie osoby miały już coś wspólnego z rodziną Drake.

Coś jednak dzieje się dziwnego, medium pisze na maszynie do pisania bez jej dotykania. Choć nie trwa to długo, w pokoju krąży przecież Hercule. :-) Medium jednak nie ma zamiaru dać się zdyskredytować. Wygląda, że opętał ją duch Alicji i jej ustami twierdzi, że nie skoczyła, że było to morderstwo, a sprawca jest obecny w pokoju. Dzieje się kilka niewyjaśnionych rzeczy, ale na tym seans się kończy. Hercule nie jest obecnie w stanie ich wyjaśnić, ale znając jego, zrobi to już niedugo – przed zakończeniem filmu. :-) Teraz jednak ma zamiar wrócić do domu.

Nie będzie mu jednak to dane. Następuje kolejne morderstwo. Policja nie może się pojawić, jest burza i kanały są niebezpieczne. Poirot zamyka dom, nikt nie może go opuścić. Sprawę należy wyjaśnić. Tym bardziej że jego też próbował ktoś zabić. Podejrzani są wszyscy, policja jest nie potrzebna, Poirot przejmuje śledztwo.

„**Duchy w Wenecji**” nie jest ekranizacją powieści Agathy Christie, to raczej adaptacja. Nie oznacza to, że jest to wada. Poirot podobnie jak w powieściach i innych filmach ma przenikliwy umysł, choć w tym filmie musi się rozkręcić, z początku idzie mu nie za dobrze. Jest oczywiście na to wyjaśnienie, ale poznamy je, jak zawsze, na końcu opowieści.

Autorzy dużo zmienili w stosunku do książki, można by wręcz napisać, że się tylko nią inspirowali. Zmieniła się mocno atmosfera, jest to nadal kryminał, ale ze zjawiskami nadprzyrodzonymi, przypomina to wręcz horror. Atmosfera grozy jest mocno wyczuwalna w filmie. Jest zupełnie inny niż poprzednie filmy Branagha - „**Morderstwo w Orient Ekspresie**” i „**Śmierć na Nilu**”.

Filmowi dużo dają zdjęcia. Są świetne, klimatyczne, pasują do atmosfery filmu – są ciemne, ale jak akcja toczy się w nocy, to ciężko aby były inne. :-) Ładnie też pokazują Wenecję.

Kenneth ponownie doskonale się wciela w rolę. Po wejściu do pokoju Alicji niemal widać, jak w głowie Hercule zaczynają wirować trybiki, jak zaczyna wszystko analizować. Aktor naprawdę pasuje do roli.

Twórcom „**Duchów w Wenecji**” pomimo odejścia od ekranizacji powieści, udało się uyrzymać atmosferę kryminału. Film jak poprzednie jest dobrze wykonany. Jest też tak samo wciągający, z zainteresowaniem śledziłem śledztwo (he, he) i losy bohaterów. Sądzę, że dla wielbicieli kryminałów będzie to przyjemny seans.

Tytuł polski: **Duchy w Wenecji**

Tytuł oryginalny: **A Haunting in Venice**
Reżyseria Kenneth Branagh

Kenneth Branagh jako Hercule Poirot
Riccardo Scamarcio jako Vitale Portfoglio
Tina Fey jako Ariadne Oliver
Jamie Dornan jako dr Leslie Ferrier
Michelle Yeoh jako Joyce Reynolds
Jude Hill jako Leopold Ferrier
Camille Cottin jako Olga Seminoff
Kelly Reilly jako Rowena Drake
Rowan Robinson jako Alicia Drake
Kyle Allen jako Maxime Gerard
Emma Laird jako Desdemona Holland
Ali Khan jako Nicholas Holland

Artur Wyszyński